

ROMAN LITMAN

ur. 1933; Łęczna



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	projekt "Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów", życie codzienne, Żydzi

Barwne postaci żydowskiego powojennego Lublina

[Aleksandra Szryfta] w Lublinie spotykałem na różnych uroczystościach, on chyba miał aparat fotograficzny. Nieliczni ludzie wtedy aparaty mieli. On się zaliczał do takiej inteligencji. Potem wyjechał do Warszawy i długo nie spotykałem go. I spotkałem go dopiero, był moim wykładowcą marksizmu-leninizmu. Ale znaleźmy się z Lublina już. Natomiast natknąłem się na coś związanego z nim. To jest takie zaświadczenie, które jemu wydał Komitet Żydowski w latach [19]46-7 chyba. I tam między innymi jest też zdjęcie z zaświadczenia, w którym ma dwóch świadków poświadczających, że znają tę osobę, że on się nazywa Szaje Szryft chyba.

[Osobą, która chciała] upamiętnić tę społeczność żydowską to był parasolnik Szc. To on interesował się i synagogą, naprzeciw mieszkał. Bardzo często byłem [w jego zakładzie]. Tam się przychodziło, siadało się na balkonie, on tam te parasolki reperował, lalki, lalek pełno miał. Wiersze pisał. Miał przyjaciół wśród Polaków, wśród księży. Żonę ze Związku Radzieckiego sprowadził chyba.

Potem taką barwną postacią to był Garen. Ja niewiele o nim wiedziałem, on chyba był notariuszem, podania pisał. Ale on też był [z] tych ludzi, którzy się interesowali. Potem w [19]66 roku chyba, jak była renowacja cmentarza na Walecznych, to przyniósł mi nazwiska paru Żydów, którzy pochowani tam są na cmentarzu, żeby napisy zrobić w języku... Ale to nie doszło [do skutku]. Potem przyszedł rok 67-8 i to upadło. Na Krakowskim Przedmieściu mieszkał.

Data i miejsce nagrania	2015-07-16, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Pietrasiewicz, Tomasz Czajkowski
Redakcja	Aleksandra Bańkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"